

Tadeusz Pawluk

"Liturgia et potestas in re liturgica", Ignatius Gordon, Roma 1966 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 12/3-4, 353-356

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dakcyjnej, poprawki wniesione przez Ojców Soboru jak również wypowiedzi Ojców w auli soborowej i wykazuje jak doktryna Soboru w omawianej kwestii kształtowała się od początku, od pierwszych schematów aż do tekstu definitywnego. Wiele bowiem zdań łatwiej zrozumieć znając jak dany tekst powstawał. Poza tym przed omówieniem każdego punktu nauki soborowej Autor przedstawia dotychczasowy stan nauki katolickiej odnośnie do poruszanego problemu, co niewątpliwie ułatwia zrozumienie postępu, jaki uczynił Sobór i zarazem czyni pracę przystępną nie tylko dla ekspertów. Wnikliwa zaś analiza tekstów, logiczny i przejrzysty układ pracy, jasne wyrażenie myśli oraz interesująca problematyka czynią lekturę książki ciekawą i pożyteczną.

Praca O. Navarrete, napisana z wielkim znanstwem problemu jest ważnym głosem w dyskusji na temat celów, dóbr i istoty oraz przymiotów istotnych małżeństwa z punktu widzenia prawnego i chyba nie tylko prawnego.

Ks. Zenon Grocholewski

Ignatius Gordon S.I. LITURGIA ET POTESTAS IN RE LITURGICA, Roma 1966, P. Universitas Gregoriana, ss. 174.

Spośród komentarzy do soborowej Konstytucji *Sacrosanctum Concilium* o Liturgii św., jakie w okresie posoborowym licznie się ukazują, na szczególną uwagę — ze względu na kanonistyczne ujęcie tematu — zasługuje stosunkowo niewielka lecz znakomita praca I. Gordona. Praca ta jest w pewnym sensie wznowieniem, gdyż wcześniej była publikowana w trzech artykułach w czasopiśmie *Periodica de re morali canonica, liturgica* (54 (1965) 89—140, 352—405, 517—582).

Praca I. Gordona składa się — poza wstępem i wprowadzeniem, na które złożyły się wypowiedzi Papieża Pawła VI na temat natury prawa kanonicznego — z trzech części zatytułowanych: 1) *De liturgiae conceptu*, 2) *De liturgiae agente et forma*, 3) *De legitima in re liturgica potestate*.

W części pierwszej pracy Autor, zanim da pojęcie liturgii, rozwija zagadnienie misterium paschalnego, które jest centralnym punktem liturgii oraz ukazuje związek Kościoła z tym misterium. Według bowiem Soboru Watykańskiego II liturgia jest aktualizacją kapłańskiego działania Chrystusa. Kapłańskie działanie Chrystusa osiąga swój moment kulminacyjny w jego męce i zmartwychwstaniu. Liturgia Kościoła jest nie tylko składaniem Bogu należnego mu kultu, lecz zarazem uobecnianiem i kontynuacją dzieła zbawienia dokonanego przez Chrystusa. Gdy chodzi o pojęcie liturgii rozważanej samej w sobie, to

jest ono szersze niż pojęcie prawa liturgicznego, czy rubrycystyki praktycznej; wychodzi też poza ramy badań historycznych dotyczących kultu. Konstytucja o Liturgii św. nie podaje ścisłej definicji liturgii, podaje jednak jej elementy. W oparciu o nie można stwierdzić, że liturgia jest to czynność święta spełniana zarówno niewidocznie przez Chrystusa Kapłana jak i widocznie przez jego mistyczne Ciało, którym jest Kościół, której przedmiotem są znaki zewnętrzne, za pomocą których dokonuje się uświęcenie ludzi oraz uwielbienie Boga. Liturgia nie wyczerpuje całej działalności Kościoła, niemniej jest szczytem, do którego ta działalność zmierza. Liturgia ziemską daje przedsmak uczestnictwa w liturgii niebiańskiej odprawianej w niebie, do którego pielgrzymujemy. Liturgia ziemską i niebiańską tak mają się do siebie, jak *inchoatum ad perfectum*.

Część druga pracy poświęcona jest zagadnieniu podmiotu i formy liturgii. W części tej Autor na podstawie wnikliwej analizy kan. 1256, odnośnych postanowień Konstytucji o Liturgii św. oraz natury kultu publicznego i liturgii wykazuje, że przy sprawowaniu czynności liturgicznych potrzebna jest zarówno *persona deputata* jak i forma *praescripta*. Wywody Autora zmierzają do wykazania tego, co głosi Konstytucja o Liturgii św., a mianowicie, że Kościół, to „lud święty zjednoczony i zorganizowany pod zwierzchnictwem biskupów”. Autor podkreśla tu rolę liturgiczną biskupa, kapłanów i innych sług ołtarza, ale też ukazuje liturgiczne uprawnienia wiernych. Wierni również uczestniczą w kapłaństwie Chrystusa. Kapłaństwo wiernych, istotnie różniące się od kapłaństwa sakramentalnego, opiera się na charakterze sakramentalnym chrztu i bierzmowania, uzdalniającym ich do ściśle określonych funkcji w kulcie Chrystusa i w Kościele. Forma liturgii może pochodzić tylko od Chrystusa i Kościoła.

Część trzecia pracy porusza zagadnienie właściwej władzy w sprawach liturgicznych. Dla lepszego zrozumienia tego zagadnienia Autor ukazuje tło historyczne. Do czasu Soboru Trydenckiego podmiotem władzy w sprawach liturgicznych był zarówno papież jak i biskupi. Na skutek nadużyć, jakie z czasem zaobserwowano w dziedzinie liturgicznej Sobór Trydencki normowanie spraw liturgicznych zastrzegł wyłącznie Stolicy Ap. Również kan. 1257 wyraża zasadę, że autorem prawa liturgicznego jest jedynie Stolica Ap.

W świetle soborowej Konstytucji o Liturgii św. podmiotem władzy w sprawach liturgicznych, poza Stolicą Ap., są biskupi oraz konferencje biskupów.

Mówiąc o biskupach Autor rozróżnia biskupów rezydencjalnych, tytularnych oraz ordynariuszów.

Biskupi rezydencjalni czyli diecezjalni, oraz zrównani z nimi opaci i prałaci udzielni, wikariusze i prefekci apostołscy, administratorzy

apostolscy ustanowieni na stałe i inni ordynariusze miejscowi, z wyjątkiem wikariuszów generalnych, mogą wyłącznie i powinni: 1) wyznaczać odpowiednią osobę, pod której kierunkiem i rękojmą powinno się odbywać przekazywanie czynności liturgicznych przez radio i telewizję (art. 20); 2) delegować osobę świecką do pokierowania liturgią Słowa Bożego w przypadku braku diakona (art. 35 n. 4); 3) ustanowić diecezjalną komisję liturgiczną dla popierania akcji liturgicznej (art. 45); 4) pozwalać na komunię św. pod dwiema postaciami tak duchownym i zakonnikom jak i świeckim (art. 55); 5) regulować praktykowanie koncelebry na terenie diecezji (art. 57 § 2 n. 1); 6) wprowadzić w życie różne stopnie katechumenatu dorosłych (art. 64); 7) zezwalać na stosowanie zmian w obrzędzie chrztu udzielanego większej liczbie kandydatów (art. 68); 8) troszczyć się na równi z innymi duszpasterzami o to, by w każdej śpiewanej czynności liturgicznej wszyscy wierni umieli czynnie uczestniczyć w sposób im właściwy (art. 114); 9) czuwać, aby nie dopuszczano do kościołów i innych miejsc świętych dzieł artystów, które sprzeciwiają się wierze, dobrym obyczajom oraz pobożności chrześcijańskiej lub obrażają zmysł religijny (art. 124); 10) zabiegać, aby artyści pełni byli ducha sztuki kościelnej i liturgii (art. 127).

O uprawnieniach biskupów tytularnych w dziedzinie spraw liturgicznych Konstytucja o Liturgii św. wspomina dwa razy, a mianowicie, gdy postanawia, aby jak najrychlej zbadać i poprawić księgi liturgiczne uwzględniając wypowiedzi biskupów z różnych stron świata (art. 25), oraz gdy zgadza się, aby podczas konsekracji biskupiej wszyscy obecni biskupi mogli dokonać włożenia rąk (art. 76).

Ordynariusze po myśli kan. 198 § 1, wyjąwszy jednak wikariuszów generalnych, mogą: 1) w określonych przypadkach udzielać zezwolenia na urządzenie koncelebry (art. 57 § 1 n. 2); 2) być podmiotem zarezerwowanych błogosławieństw, które znajdują się w nowym rytuale (art. 79); 3) zezwalać osobom świeckim na udzielanie niektórych sakramentaliów (art. 79); 4) zwalniać swoich poddanych w poszczególnych przypadkach i na podstawie słusznej przyczyny od obowiązku odmawiania brewiarza, albo go zamienić (art. 97); 5) zezwalać na odmawianie brewiarza w języku narodowym, o ile tekst przekładu został prawnie zatwierdzony (art. 101); 6) popierać i otaczać opieką prawdziwą sztukę kościelną (art. 124, 126).

Kierowanie liturgią w ustalonych granicach należy także do różnego rodzaju prawnie ustanowionych konferencji biskupów, z kompetencją dla danego terytorium (art. 22 § 2). Uprawnienia konferencji biskupów w sprawach liturgicznych są następujące: 1) powzięcie decyzji o wprowadzeniu do liturgii języka narodowego i jego zakresie oraz przedłożenie Stolicy Ap. do zaaprobowania przekładu (art. 36 § 3—4, 54, 63, 101 § 1); 2) określanie sposobu przystosowania, zwłaszcza gdy chodzi o sa-

kramenty, sakramentalia, procesje, język liturgiczny, muzykę i sztukę kościelną — w granicach ustalonych w typicznych wydaniach ksiąg liturgicznych i według zasad podstawowych zawartych w Konstytucji (art. 39); 3) opracowanie i przedstawienie Stolicy Ap. dostosowanej liturgii do ducha i tradycji narodów (art. 40); 4) opracowanie nowego rytuału krajowego w oparciu o nowe wydanie Rytuału rzymskiego (art. 63); 5) ustanowienie komisji liturgicznej, której zadaniem będzie kierowanie duszpasterstwem liturgicznym w kraju pod przewodnictwem konferencji (art. 44).

Niektóre dekry konferencji biskupów, zanim zostaną promulgowane i wprowadzone w życie, wymagają uznania i zatwierdzenia ich przez Stolicę Ap. I tak uznania i zatwierdzenia Stolicy Ap. wymaga: 1) decyzja o wprowadzeniu do liturgii języka narodowego i jego zakresie oraz sam przekład tekstów liturgicznych na język narodowy; 2) nowy rytuał krajowy opracowany w oparciu o nowe wydanie Rytuału rzymskiego; 3) dostosowanie liturgii do ducha i tradycji narodu. Rozważając, na czym polega uznanie i zatwierdzenie dekretów konferencji biskupów przez Stolicę Ap., Autor wyraża zdanie, że należy to rozumieć *in sensu simplicis examinis*, gdyż w przeciwnym przypadku prawodawca — dając i odbierając władzę — byłby w sprzeczności sam z sobą. I. Gordon przyłącza się do opinii głoszącej, że konferencje biskupów stanowią prawdziwą władzę ustawodawczą w sprawach liturgicznych, choć nieco ograniczoną, a w konsekwencji przyjmuje, iż kan. 1257, który sprawy liturgiczne rezerwuje wyłącznie Stolicy Ap., jest częściowo nieaktualny.

Oceniając ogólnie pracę I. Gordona należy stwierdzić, że jest ona napisana zwięźle, jasno, systematycznie i logicznie. Twierdzenia Autora są udokumentowane szczegółowo. Rzecz jasna, że zagadnienia poruszone w pracy I. Gordona można dziś rozpatrywać w świetle nowych dokumentów liturgicznych, które w międzyczasie ukazały się. Nie pomniejsza to jednak jej wartości, gdy się zważy, że wszystkie nowe dokumenty liturgiczne wypływają z soborowej Konstytucji o Liturgii św. jako ustawy zasadniczej.

Synteza soborowych zagadnień liturgicznych, którą dał I. Gordon w swej pracy, powinna być znana wszystkim, którzy interesują się soborową odnową liturgiczną.

Ks. Tadeusz Pawluk